

Czy mam rado?? w sercu?

Dzisiejsza liturgia s?owa zwraca nasz? uwag? na dwa tematy bardzo aktualne równie? w naszych czasach: zazdro?? i zgorszenie. Co do zazdro?ci, o której mówili?my ju? tydzie? temu, Ksi?ga Liczb przedstawia nam Jozuego, który chce by Moj?esz zabroni? Eldadowi i Medadowi prorokowa?, bo oni nie chodzili z Moj?eszem. Podobnie Ewangelia ?w. Marka pisze jak Jan Aposto? chcia?, by Jezus zabroni? czyni? cuda w Jego imi? tym, którzy nie chodzili z nim. Uczniowie, g??boko zwi?zani z Mistrzem, nie wyobra?aj? sobie, by ktokolwiek móg? robi? co? dobrego bez jego pozwolenia. Czuj? taki sposób post?powania jako lekcewa?enie mistrza lub jako nieuprawniona konkurencja. S? zazdro?ni. Zazdro?? jest jedn? z najbardziej niesympatycznych wad, bo ?wiadczy o tym, ?e mi nie zale?y tyle na dobru ile na tym, by to dobro by?o zwi?zane z moj? osob? lub z moj? grup?, ?wiadczy o tym, ?e ja sam lub moja grupa chc? koniecznie by? na pierwszym planie, gra? pierwsze skrzypce lub przynajmniej by pierwszym skrzypiec nie gra? drugi. Moj?esz natomiast odpowiada, ?e cieszy si? z prorokowania Eldada i Medada, a nawet ?yczy, by ca?y lud prorokowa? jak oni. Jezus z kolej odpowiada Janowi: „Kto nie jest przeciwko nam, ten jest z nami”. Te s?owa zapraszaj? nas do rozszerzania naszych horyzontów, do radowania si? z wszelkiego dobra, które dzieje si? w naszych ?rodowiskach, niezale?nie od tego, czy to dobro czyni? nasi, czy inni. Dobro to dobro, niezale?nie przez kogo jest to czynione.

Drugi aspekt dzisiejszej liturgii S?owa dotyczy zgorsze?. We wspó?czesnym ?wiecie zgorszenia spotykamy coraz cz??ciej. Nie chodzi tylko o kryminalne skandale pedofilskie, które dotycz? bardziej ?ycia prywatnego i których skutki obci??aj? pojedyncze osoby. Do najwi?kszych zgorsze? nale?? te, które dotycz? ?ycia publicznego, spo?ecznego, politycznego, gospodarczego, ekonomicznego, które sprawiaj? cierpienia ca?ym spo?eczno?ciom i wielu narodom, a o których cz?sto si? nie mówi. Kiedy kraje bogate eksploatuj? za grosze zasoby naturalne Afryki jest to zgorszenie, które wo?a o pomst? do Nieba. Kiedy Kraje Europy, zamiast stara? si? powa?nie o pokój na Bliskim Wschodzie, sprzedaj? bro? wszelkim stronom zaanga?owanym w konfliktach, to jest zgorszenie. Kiedy wielkie koncerny przenosz? swoj? produkcje do ubogich krajów azjatyckich, anga?uj?c do pracy nawet dzieci za jeden dolar dziennie, to jest zgorszenie. Za tymi zgorszeniami stoi pieni?dz, który kusi i prowadzi do podejmowania najbardziej szkodliwych a zarazem intratnych inicjatyw jak m.i. przemys? pornograficzny, narkotykowy czy zbrojeniowy. Pieni?dz jest od zawsze bo?kiem konkuruj?cym z Bogiem. Dlatego Jezus powiedzia?: „Nie mo?na s?u?y? dwom panom, Bogu i mamonie”. Pilnie potrzebna jest nowa kultura, która podkre?la warto?? dawania udowadniaj?c, ?e w?a?nie ono sprawia wi?ksz? rado??: „Wi?cej jest rado?ci w dawaniu ni? w braniu”.

Gdzie i jak zacz??? W naszych rodzinach i ?rodowiskach z ma?ymi gestami. Kiedy? mój wspó?brat otrzyma? w prezencie sernik, który szczególnie lubi?. Schowa? go my?l?c, ?e w ten sposób dla nas wystarczy na tydzie?. Na drugi dzie? by?o sporo go?ci na obiad, a na ko?cu niespodziewanie zjawi? si? wspó?brat z sernikiem. Tak dobrze wszystkim smakowa?, ?e po chwili ju? sernika nie by?o. Ale jaka rado?? w sercu wspó?brata i nie tylko!

ks. Roberto